DZIENNIK  POLSKI

KRAKÓW, PONIEDZIAŁEK 4 LISTOPADA 1940 r.

KOMUNIKAT WOJENNY

Niemieckie naloty na Anglię a zwłaszcza na Londyn były w sobotę tak za dnia jak i w nocy b. słabe. W ciągu dnia stracili Niemcy 9 maszyn, a w nocy 1. Anglicy nie ponieśli żadnych strat. Ostatnie 2 doby w Londynie były pod znakiem zupełnego spokoju, ponieważ pojedyncze aparaty włoskie przelatywały b. wysoko nie zrzucając żadnych bomb.

Komunikat londyński nie podał żadnych wiadomości odnośnie działalności ang. sił lotniczych, nad Niemcami.

Front włosko-grecki. Wydany wczoraj rano w Atenach komunikat grecki podaje że wojska greckie, które wdarły się na 6 km. wgłąb Albanii koło Floriny trzymają się nadal w zdobytych pozycjach, mimo gwałtownych ataków włoskich lotniczych i artyleryjskich. W Epirze w zach. części Macedonii rozgorzały ciężkie walki artyleryjskie. Koło Janiny posunęli się Grecy w zwycięskim ataku na 10 km naprzód i opanowali drogę, przez którą Włosi - w razie ofenzywy na Saloniki - muszą się posuwać. Ważną rolę spełniają w tych walkach eskadry samolotów greckich. Bombowce greckie atakowały w sobotę Coryzzę. W czasie walk powietrznych zestrzelono 5 włoskich samolotów. Grecy stracili w tych walkach 2 maszyny. Do strat włoskich należy ponadto zaliczyć 3 włoskie ciężkie bombowce, które zmuszone były do lądowania na terenie Grecji a ponieważ nie doznały żadnych uszkodzeń - przeszły w służbę grecką. Lotnictwo greckie atakowało kilkakrotnie Cotyzzę i Argyro Castro. Bomby padły na znajdujące się na ziemi włoskie maszyny, składy benzyny, pozycje artyleryjskie i zgrupowane kolumny. Po nalocie powstały liczne i groźne pożary. W czasie włoskich nalotów na Saloniki, Patras, Janinę, wyspy Korfu i Kretę zestrzelono 7 włoskich samolotów. Atakowane przez Włochów obiekty nie poniosły poważniejszych strat w zakresie wojskowym.

WIADOMOSCI OGOLNE

Brytyjska misja wojskowa składająca się z oficerów naczelnej komendy na Bliskim Wschodzie przybyły wczoraj do Aten, by wspólnie z greckim sztabem głównym ustalić wytyczne kampanii wojennej przeciw Włochom.

W związku z wyborem prezydenta USA rozwija Hitler - za pośrednictwem swych agentów - nową ofenzywę pokojową. Istotnym punktem tej akcji jest chęć wmówienia w opinię amerykańską, że Europa gotowa jest przyjąć dobrowolnie "nowy porządek" proponowany przez państwa osi. Opinia amerykańska dała już w prasie i radio należną Hitlerowi odpowiedź, gdyż zrozumiała, że Hitler pragnie w cały świat wmówić, że Europa chce dobrowolnie żyć w niewoli narzuconej jej przez totalistów. Jeden z fachowych obserwatorów politycznych w Ameryce oświadczył, że gdyby naród amerykański miał obecnie zadecydować o tym, czy ma być pokój proponowany przez Hitlera czyteż wojna - niemal wszyscy Amerykanie oświadczyliby się za wojną.

W Stanach Zjednoczonych rozgorzała walka wyborcza o fotel prezydenta USA na najbliższe 4 lata. We wtorek 150 mil. ludzi rozstrzygnie czy prezydentem USA ma być Roosvelt czyteż Wilkie. Walka wyborcza nie zagłuszyła zupełnie huku maszyn pracujących nad dostarczeniem W.Brytanii pomocy wojennej. Czy wybranym będzie Roosvelt czy Wilkie, płynąć będą nadal po Oceanie transporty wiozące do Anglii samoloty i sprzęt wojenny. Wilkie jest z pochodzenia Niemcem, również jego żona - mimo to nienawidzi on z całego serca ustroju hitlerowskiego i - jak oświadczył - zwalczać go będzie ze wszystkich swych sił. Oto są zapowiedzi wyborów, które dla hitlerowskiej Rzeszy mają mieć decydujące znaczenie.

Fala głodu obejmuje coraz bardziej Europę pozostającą pod wpływami państw osi. Wpływy tej gospodarki obejmują już nawet kraje neutralne. W Szwecji zajęto wszystkie zapasy żywności i ustalono minimalne racje ich spożycia. W Finlandii brak tłuszczów i nabiału a spożycie mięsa spadło do minimum. Dania oddawna odczuwa brak tłuszczów, gdyż całe zapasy i produkcję masła wywozi się do Niemiec. Także Europa południowo-wschodnia staje przed widmem braku środków żywności. W Rumunii wprowadzono ostatnio przepisy ograniczające spożycie głównych środków żywności. W Jugosławii dają się zauważyć coraz większe trudności aprowizacyjne. We Francji znowu zmniejszono racje

żywności, które już obecnie były ustalone jako minimalne. Blokada zacieśnia swe kręgi i grozi Europie katastrofą.
B.poseł niepodległej Albanii Massare w Atenach, oddał się do dyspozycji rządu greckiego w walce przeciwko Włochom.
Nacisk Hitlera na Holandię, by stworzyła jednolite i jedyne stronnictwo polityczne o charakterze narodowo-socj.nie odnosi żadnego skutku. Onegdaj odbyło się wielkie publiczne zgromadzenie w Scheweningen poświęcone tej sprawie. Na zgromadzeniu tym oświadczył b.holenderski premier dr Collein, że naród holenderski nie może tak długo decydować o swym ustroju jak długo nie odzyska niepodległości.
Członek rządu polskiego min. Stańczyk złożył wczoraj na zebraniu Żydów polskich w Londynie oświadczenie imieniem całego rządu, że w przyszłej Polsce korzystać będą Żydzi z pełnego i faktycznego równouprawnienia.
Wczoraj wygłosił w londyńskim radio - w ramach polskich audycyj - przemówienie ks. biskup polowy Gawlina...
Członek Rady Narodowej w Londynie Ciołkosz przemawiał w sobotę z lond. studia do polskich robotników. W audycji pt. "Zaduszki w Krakowie" podniósł prelegent znaczenie Krakowa dla kultury polskiej, która teraz pod rządami barbarzyńskiego okupanta - cierpi niepomiernie. "Frank - który niedawno temu przemawiał do swych 30.000 towarzyszy partyjnych - ciągnął mówca - sprowadzonych do Polski na rabunek i mordy zapomniał, że historia nie liczy się na miesiące. Kraków okupowali Tatarzy, Prusacy, Rosjanie i Austriacy - lecz jakby - okupacje te trwały długo - były to tylko chwile w historii Krakowa. Kraków był świadkiem ścięcia niemieckiego wójta Alberta. W roku 1311, hołdu pruskiego w 1515, Kraków pamięta wiele klęsk odwiecznego wroga aż po paniczą ucieczkę w r.1918. Zburzony pomnik Grunwaldu i wywiezienie zdobytych pod Grunwaldem chorągwi krzyżackich - nie zatrze w pamięci pogromu krzyżackiego. Zniszczenie pomnika Kościuszki i Mickiewicza - ogłoszenie naszej polskiej Wisły - niemiecką rzeką, - nie zatrze granic a prawda historyczna - wkrótce już zmartwychwstanie. Niemcy, którzy dziś rozpastarli swe jarzmo od Pirenejów aż po Bug zapomnieli, że w ostatniej wojnie władali też ziemiami od Marny aż po Dniepr i mimo to musieli kapitulować. Dzień Zaduszny dla Krakowa łączy się z historyczną datą zrzucenia w roku 1918 jarzma niewoli - bo Kraków pierwszy podniósł sztandar wolności. Kraków miasto Kościuszki, miasto Daszyńskiego i Czynu Legionowego - wzniesie płomień wolności i niepodległości, i krwawo pomści wszystko to co dziś Naród cierpi. Okrzykiem: Niech żyje Wolność - Równość i Niedpoległość zakończył mówca to podniosłe i niezwykle wzruszające przemówienie. Oddajemy tę mowę w silnym skrócie dla braku miejsca.

Z OSTATNIEJ CHWILI

/Wiadomości otrzymane dziś dnia 4/11 br. o godzinie 7-mej rano/

Naczelne Dowództwo Włoskie przyznało się wczoraj do straty 2 dalszych łodzi podwodnych tak, że obecnie straty Włochów od początku wojny wynoszą łącznie 29 łodzi podwodnych tj. 1/4 część ogólnego stanu łodzi podwodnych.
Wczoraj nadszedł do Anglii dalszy transpor t lotników z Nowej Zelandii. Siła angielskiego lotnictwa rośnie z dnia na dzień.
Z ostatniego greckiego komunikatu wojennego wynika, że obecnie odbywają się zacięte walki. Włosi zbliżają się widocznie do pierwszej linii greckiej obrony, o czym świadczy obustronna gwałtowna działalność artylerii.
W atakach lotniczych na miasta greckie wzięli udział hr.Ciano i 2 synowie Mussoliniego. Brali oni również udział w mordowaniu z powietrza cywilnej ludności abisyńskiej w czasie kampanii włosko-abisyńskiej.
Amerykański sprawozdawca wojenny "New York Times" nazywa włoski atak na Grecję, pierwszym aktem dramatu na morzu Śródziemnym. W dramacie tym przypadła flocie angielskiej pierwszorzędna i decydująca rola.
Z Kairo donoszą: lotnictwo brytyjskie bombardowało gwałtownie w Abisynii kolumny włoskie. W czasie walk Włosi stracili 1 samolot.
Z Tany komunikują, że schroniła się tam wielka włoska łódź podwodna ścigana przez ang. kontrtorpedowce.
W Kairo urządzono wczoraj greckiemu posławi w Egipcie i Nacz. dow. gen. Wawellowi wielką owację, gdy opuszczali oni kościół w którym odbywało się nabożeństwo na intencję zwycięstwa armii greckiej.
Gen. Metaxas przemówił wczoraj w radio ateńskiem do ludności Salonik chwaląc jej bohaterskie zachowanie się w czasie nalotów włoskich, dotykających ludność cywilną

Dz.Pol. 4.XI.1940

O CZYM NIE WIEDZĄ POLACY POD OKUPACJĄ

Z Anglii drodzą przez Włochy - otrzymaliśmy wiadomości przywiezione przez poważną osobę, która przybyła tu w specjalnej misji. Wiadomości te przedstawiają dla nas odciętych od świata wartość wprost nieocenioną, są rewelacjami naświetlającymi stan faktyczny widziany w perspektywie "tamtej" strony, dlatego dzielimy się nimi - nie zmieniając ani jednego słowa:

"Zakończenie walk we Francji przysniosło szereg dowodów, które rehabilitują zupełnie króla Belgii. W czasie najgorętszych walk w Belgii i zgodnie z projektem dowództwa angielskiego, w porozumieniu ze sztabem belgijskim, powinno było nastąpić uderzenie wojsk francuskich z linii Maginota na Zagłębie Ruhry. Manerw ten zmusiłby Niemcy do rozdzielenia swych wojsk na 2 fronty, co ułatwiłoby reorganizację pobitych wojsk belgijskich i odpowiednie usytuowanie frontu francuskiego. Niestety, sztab francuski, gdy król belgijski będąc w beznajdziejnej sytuacji zażądał wykonania tego manewru, zawiadomił króla, że nie jest w możności przeprowadzić tego planu, gdyż armia francuska kategorycznie odmówiła walki poza granicami Francji. Wobec takiej sytuacji król - nie mając innego wyjścia - kapitulował.

Dwa kapitalne błędy popełnił Hitler. Pierwszy to uderzenie na Norwegię i utrata w tej akcji floty niemieckiej, drugi - to uderzenie po bitwie flandryjskiej na Francję wobec stanowiska armii francuskiej. Hitler powinien był natychmiast po opanowaniu Belgii i Holandii uderzyć na Anglię, która wtenczas słabo przygotowana musiałaby ulec przewadze niemieckiej. W Londynie były wtedy tak paniczne nastroje, że sfery plutokratyczne i arystokracja były bardzo podatne do rokowań pokojowych. Dopiero w trakcie kampanii francuskiej i w początkach lipca udało się Churchillowi opanować sytuację dzięki oparciu się na Labour-Party, która obecnie jest w Anglii, wprawdzie nie zupełnie oficjalnie, niemniej jedynym decydującym czynnikiem. Laborzystom przyświeca idea przyszłego regulowania socjalnych zagadnień Europy. Obecnie sytuacja radykalnie się zmieniła i uważa się, że Anglia jest nie do pokonania. Bombardowanie Anglii a zwłaszcza Londynu wzmacnia we wszystkich sferach żelazny opór w walce i podnosi żądzę zwycięstwa. Utrzymuje się przekonanie, że Anglia już teraz jest w stanie pobić Niemcy, lecz pociągnęłoby to za sobą bardzo duże własne straty, natomiast po dalszych przygotowaniach, które idą w zawrotnym tempie, będzie zdolna po roku do błyskawicznego rozstrzygnięcia wojny.

Zamiary Rosji nie dadzą się jeszcze sprecyzować. Że nie da się ona wciągnąć w politykę osi - to nie ulega najmniejszej wątpliwości. Rozmowy prowadzone są od szeregu miesięcy, a obecnie ster tych rozmów trzymają Stany Zjednoczone, przyczym uskuteczniono szereg wzajemnych świadczeń. W Ameryce panuje pewność, że Rosja wystąpi przeciw osi, jednakże nie przewiduje się tego w najbliższym czasie, - raczej dopiero w początkach przyszłego roku. W Anglii natomiast panuje przekonanie, że wystąpienie Rosji nastąpi niewątpliwie po pierwszych wybitniejszych sukcesach Anglii.

Na tle rokowań angielsko-amerykańsko-sowieckich wyraźnie zarysowują się sprawy polskie. Już z wiosną br. na zaproszenie rządu sowieckiego udała się do Moskwy delegacja rządu polskiego, ale po kilka tygodniach na kategoryczną interwencję Niemiec musiała opuścić Rosję. Z końcem sierpnia nawiązane zostały ponownie oficjalne rozmowy, ale tym razem przeważnie w Londynie i częściowo w Waszyngtonie. Rozmowy te doprowadziły do sprecyzowania ostatecznego stanowiska Rosji wobec Polaków. Sowiety zgadzają się: a/ oddać granice wschodnie Polski z przed września 1939, b/ zapłacić odszkodowania za szkody materialne poniesione przez Państwo Polskie z winy Sowietów oraz za szkody obywateli wskutek rekwizycji, wywiezień i tp., c/ opiekować się i zaopatrywać ludność polską wywiezioną do Rosji, d/ utworzyć regularny legion polski pod dowództwem polskich oficerów i pod rozkazami rządu polskiego w Londynie. W zamian za to żądają Sowiety, aby rząd polski w formie aktu państwowego, gwarantowanego przez W.Brytanię zrzekł się jakichkolwiek planów federacyjnych na wschodzie czyto z Ukrainą, czy Białorusią, czyteż Litwą. Dochodzące ostatnio ze Lwowa bezwzględne wiarygodne wiadomości dotyczące punktu c/ o zmianie stosunku do Polaków zdają się potwierdzać powyższe wiadomości. Nie należy się jednak łudzić, że Sowiety do ostatecznej finalizacji układu mogą jeszcze nieraz zmienić swą politykę wewnętrzną, zwłaszcza, że szantaż polityczny leży już we krwi polityków sowieckich.

Włochy. W Anglii panuje przekonanie, że Italia prowadzi wojnę niesłychanie ostrożnie, będąc każdej chwili gotową do zrobienia wolty w stronę przeciwną. Musi się o tym, że w zasadzie przed przystąpieniem Włoch do wojny wzajemne pretensje włosko-angielskie zostały całkowicie uzgodnione i tylko stanowisko Francji doprowadziło do zerwania rokowań. Obecnie interesy Francji nie wpływają już na Anglię i dlatego Anglia okazuje skłonność do różnych po-

przednio już uzgodnionych ustępstw dla Italii. Tak właśnie Somali miało być Włochom odstąpione przez Anglię. Ataki włoskie na Aglików następują wyłącznie wtedy, gdy przy armii lub na danych okrętach znajdują się oficerowie niem. Atak w Libii na Egipt nastąpił wbrew silnemu oporowi włoskiego sztabu pod niesłychaną presją niemiecką, a obecnie Graziani stoi, nie ruszając się z miejsca. Naod ... ót także Anglicy wstrzymują się od gwałtowniejszej akcji wobec Włochów, co trwa już 6 tygodni i atakują tylko wtedy, gdy eskadry włoskie wypływają na wody zdecydowanie angielskie, co jednak następuje wyłącznie z inicjatywy oficerów niemieckich, przydzielonych do tych eskadr. W Londynie panuje pogląd, że w obecnej fazie Włochy są już zupełnie gotowe do pokoju, lecz są bardzo mocną ręką trzymane przez niem. "przyjaciół" i nie mają jeszcze odwagi tym "przyjaciołom" się narazić. Niemcy znają doskonale nastroje w Italii i dlatego będąc poważnie zaniepokojeni o ich lojalność, wysyłają ostatnio duże transporty wojsk do południowej Italii /Torento, Kalabria, Apulia/, aby wziąć Włochów z obu stron w kleszcze.

Włochy - Polska. Znowu na tym tle zarysowują się sprawy polskie. Jest absolutnie nieprawdą, jakoby rząd polski miał Włochom wypowiedzieć wojnę. Przeciwnie, między rządem polskim a Italią istnieje obecnie w-cale uprzejmy flirt. Ambasada polska urzęduje nadal wRzymie, zmieniono tylko ambasadora, gdyż poprzedni został wysłany do Ameryki. Urzędują również wszystkie konsulaty. Rząd angielski stara się nie psuć dobrych stosunków polsko-włoskich i dlatego zaniechano przeniesienia oddziałów polskich z Syrii do Egiptu i ulokowano je w Palestynie. Z tymi korzystnymi dla Polski nastrojami łączy się fakt, przesłania przez Ojca Świętego błogosławieństwa dla wojsk polskich w Anglii, co nie napotkało na żaden protest rządu włoskiego.

Miarodajne sfery angielskie oświadczają, że najwcześniej z końcem wiosny 1941 będzie Anglia w pełni przygotowana do wojny ofenzywnej i rozstrzygnięcie powinno nastąpić najpóźniej do roku. Ma w tym czasie nastąpić olbrzymia ofenzywa powietrzna, na[illegible]pnie desanty i wreszcie trwałe przerzucanie wojsk na kontynent do Niemiec. Bieg wypadków może zostać przyspieszony przez wcześniejsze wmieszanie się do wojny Ameryki i Rosji lub rozstrój wewnętrzny w Niemczech.

CZYŻBY ZMIANA DOTYCHCZASOWEJ WALUTY ?

Według obiegających pogłosek, ma w niedalekiej przyszłości nastąpić zmiana waluty, na terenie gen.gub.Z obiegu ma być usunięty złoty polski a w miejsce tego środka ma być wprowadzona tzw. "Ostmarka". Nazwa tej waluty i jej cele - pamiętamy jeszcze z czasów okupacji niemieckiej na ziemiach polskich z wojny światowej. Celem tej zamiany jest niewątpliwie zamanifestowanie, że wszystko co przypomina Polskę - musi być usunięte a z drugiej strony idzie tu o nowe oszustwo, ponieważ przy takich zamianach społeczeństwo ponosi olbrzymie straty.

Zaiste moglibyśmy się dziwić, aby Niemcy - po zburzeniu pomników kultury polskiej, po zniszczeniu wszystkiego zewnętrznego co Polskę na myśl przywodzi, pozostawili sui generis - rezerwat w postaci banknotów z napisami "Bank Emisyjny w Polsce" - skoro p.Frank już wielokrotnie stwierdził, że Polski przecież niema.

W DZIEN ZADUSZNY

Kraków czcił dostojnie Święto Zmarłych. W skupieniu i ciszy ciągły tysiączne rzesze ludności Krakowa na cmentarze, by tam złożyć hołd tym, co życie swe za Polskę oddali. Na Cmentarzu rakowickim panował nastrój podniosły. Groby bohaterów narodowych zasypano kwiatami i wieńcami o barwach narodowych, palono tysiące świec i od[illegible]howo organizowano dużury przy historycznych grobach. Czyżto nie rzewny i rozczulający obrazek - gdy ręce biednego i zziębniętego dziecka kładły na grób Rokitniańczyków bukiet biało-czerwonych róż z bibuły? Nigdy chyba jeszcze nie było to święto tak podniosłe w patriotyźmie i pragnieniu odzyskania wolności. W dniu tym cały Naród pochylił czoła nad mogiłami znanych i nieznanych bojowników o Tę co nie zginęła.

------- o -------

Radio Londyn podało dziś wiadomość, że "New York Times" przytaczając za "Deutsche Allgemeine Zeitung" opis podróży Hitlera, który objeżdżając ostatnio Europę przebył aż 6.000 km. dodaje od siebie złośliwie: "Hitler zapomniał tylko odwiedzić Londyn, gdzie przygotowanoby mu godne przyjęcie".

Prez.Roosvelt podał wczoraj do wiadomości dziennikarzom, że po wyborach prezydenta zostanie przedłożony Kongresowi ameryk. projekt przewidujący budowę 50.000 samolotów bojowych rocznie.

----ooooOOOoooo----